

***Ponowoczesność a tożsamość*, redaktor naukowy
Barbara Czapik, Katowice 1998, 222 s.**

Materiały z sympozjum zorganizowanego wspólnym wysiłkiem Instytutu Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Śląskiego oraz Stowarzyszenia Pisarzy Polskich zostały zebrane i zaprezentowane w tomie pod znaczącym tytułem *Ponowoczesność a tożsamość*. Wybór terminu „ponowoczesność”, który nie jest przecież synonimem postmodernizmu, nie był dziełem przypadku; został przywołany tutaj z całą świadomością istnienia różnych nurtów myślenia antyfundamentalistycznego. Intencją organizatorów spotkania było dopuszczenie do głosu badaczy reprezentujących rozmaite style myślenia i szerokie *spectrum* zainteresowań oraz jak się wydaje chęć nawiązania do rozstrzygnięć, jakie przyniosło poprzednie spotkanie pod hasłem „Postmodernizm w literaturze i kulturze krajów Europy Środkowej i Zachodniej”, które miało miejsce w roku 1993. Prezentowane w tomie prace stanowią dobitny dowód pluralizmu postaw i zainteresowań, jako że wśród uczestników spotkania znaleźli się badacze literatur słowiańskich: polskiej, czeskiej, chorwackiej i serbskiej, słowackiej i słoweńskiej, a także teoretycy literatury, specjaliści od spraw mediów i komunikacji.

Otwierający zbiór artykuł Haliny Janašek Ivaničkovéj, stanowiący rodzaj podsumowania, przynosi już w tytule pytanie o kondycję postmodernizmu *Zmiana paradygmatu, powrót do źródeł czy koniec postmodernizmu?* Autorka kreśli zakres badań literackich dotyczących tego zjawiska oraz przedstawia omówienie prac naukowych prezentujących jego historię i dorobek. Janašek-Ivaničková wyraźnie akcentuje konieczność odróżnienia postmodernizmu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, gdy do grona twórców dołączają kobiety i rasy kolorowe, negujący przekonanie, że wszystkie teksty już powstały a literatura jest jedynie zamkniętym ich obiegiem. Wnikliwa analiza faktów dowodzi, że postmodernizm powraca w ten sposób do swych „życiodajnych źródeł”, otwierających przed nim twórcze możliwości.

W zaprezentowanych tekstach szczególnie często dochodzi do głosu przekonanie, że tożsamość zatraciła niegdyśiejszą oczywistość, a zaistniałe przemiany zachwiały nią i popychają nas w stronę „życia bez fundamentów” (Tadeusz Miczka), powtarzając więc za Foucault „musimy wytworzyć nowe formy podmiotowości”. Ważnym elementem rozważań staje się zatem określanie tożsamości

postmodernistycznej poprzez konfrontowanie jej ze świadomością w ujęciu tradycyjnym, którą określała stałość, przynależność do miejsca, grupy, przestrzeni i wreszcie wspólnota tradycji i doświadczeń podporządkowanych rozumowi. Obecne przemiany kulturowe sprawiły, że racjonalne pojęcie tożsamości zostało odrzucone (Barbara Kita). Wyraźnie konstatuje niemożność tożsamości w starym stylu Erazm Kuźma (*Postmodernistyczna idea powtórzenia i różnicy przeciw modernistycznej idei tożsamości i sprzeczności*), ukazując jak na jej miejsce powstają tożsamości fakultatywne i momentalne. Do ciekawych wniosków prowadzi także zaprezentowana przez Barbarę Czapik analiza świadomości awangardowej i postmodernistycznej. Rozważania autorki wiodą ku postrzeganiu postmodernizmu jako próby powrotu do tożsamości poprzez szukanie korzeni i dialogu z rozmaitymi ogniwami kultury. Szansą na taki powrót jest być może *pietas*, idea, która mogłaby oddziaływać na dalszy rozwój świadomości.

W dyskusji dotyczącej tożsamości nie mogło oczywiście zabraknąć pytań o podmiot, o osobową tożsamość człowieka. Sprawa doświadczania własnego „ja” i niemożność poznania go pozostaje w centrum rozważań Tomasza Sikory (*Walka o podmiot. Esej(meta)fizyczno-(anty)(post)modernistyczny*), zyskując wręcz wymiar walki o swą podmiotowość w sytuacji gdy doszło do rozmycia tego pojęcia, czy prób negacji podmiotu w ogóle. Określeniu tożsamości w literaturze ponowoczesnej służyć mają także „przedstawianie, powtarzanie, mówienie” (Bożena Tokarz), pomimo iż pozbawione będą racjonalnych określeń. Sprzyja to bowiem kwestionowaniu fundamentalizmu odpowiedzi, a co za tym idzie odrzuceniu przez literaturę wszelkiej *mimesis*.

W podobnym kręgu sytuuje się także tekst Pawła Jędrzejko przynoszący pytania o tożsamość ponowoczesnego literaturoznawcy. Zasadą badań humanistycznych, jak wynika z ustaleń autora, ma być doskonalenie opisu tego, co wiecznie niedoskonałe, a celem działań nieustanne zbliżanie się do prawdy o człowieku, poprzez inspirowanie nowych projekcji, nowych marzeń o poznaniu. Łączy się z tym kręgiem problemów również tekst Andrzeja Chojeckiego o języku współczesnej humanistyki (*Postmodernizm – poszerzanie obszarów języka czy tożsamości*) odznaczającym się subiektywizmem i nie mogącym się wyzwolić od „porażenia intelektualizmem”. Autor wyróżnia zjawiska zachodzące w ramach tego języka, a więc erotyzacji, mistycyzacji, kosmologizacji, egzystencjalizacji i barokizacji.

Przedmiotem refleksji staje się również postmodernistyczna tożsamość telewizyjna (Tadeusz Miczka), gdy już samo nasze życie nabrało cech rzeczywistości upozowanej i może nawet należałoby mówić o „chorobie telewizyjnej”, jako że audio wizualność staje się dominującym sposobem artykulacji kultury. Autor akcentuje zmienność tożsamości w neo-telewizji (w przeciwieństwie do paleo-telewizji) gdzie staje się ona kwestią wyboru i pociąga za sobą nieustanną potrzebę samodefinicji. Wpływ postmodernizmu na problematykę komunikacyjną zostaje także udokumentowany przez prace o tożsamości kulturalnej w aspekcie mediów i praktyk audiowizualnych autorstwa Małgorzaty Kity i Kariny Banasz-

kiewicz. Natomiast Urszula Żydek-Bednarczuk zwraca uwagę na zmiany w zachowaniach komunikacyjnych nadawcy z perspektywy lingwistyki tekstu, zmiany funkcji tak języka jak i tekstu oraz narastanie szumu informacyjnego.

I wreszcie pojawia się problematyka tożsamości zbiorowej, polskiej, śródoeuropejskiej w warunkach nowo powstającej demokracji rozważana w tekście Stanisława Piskora *Postmodernizm stosowany?* Autor stawiając pytania o funkcję liberalizmu w nowych warunkach wskazuje zarazem na stabilizującą rolę tożsamości kulturowej oraz wagę poszukiwania definicji narodu bez nacjonalizmu.

Liczna grupa zaprezentowanych w tomie tekstów czyni przedmiotem swych rozważań zagadnienia poszczególnych literatur słowiańskich, chorwackiej i serbskiej, czeskiej, słowackiej i słoweńskiej i wreszcie polskiej. Najczęściej poruszonymi tematami stają się rola intertekstualności, poszukiwanie tożsamości i mechanizmy jej budowania na nowo. Przywołane zostają teksty między innymi Milana Kundery (František Všečká), Vladimíra Parala i Danieli Hodrovej (Libor Pavera) jak również Vladimíra Bartola (Niko Jež) czy Rudolfa Slobody i Pavla Vilikovskiego (Józef Zarek). Poszukiwanie tożsamości w języku (Dorota Zygałło) czy konfrontacja noweli Łudo Zubka z polską tradycją literacką i kulturową (Marta Buczek) to niektóre tylko z wielu rozważanych i starannie analizowanych tu problemów. Dodajmy jeszcze, że wśród tekstów odwołujących się do literatury polskiej szczególnie często pojawia się nazwisko Tadeusza Różewicza, w którego poezji dokonuje się rekonstrukcja tożsamości człowieka współczesnego (Robert Cieślak, *Od Grunewalda do Bacona. Gra o tożsamość w poezji Tadeusza Różewicza*).

Nawet ten pobieżny przegląd zawartości tomu pozwala stwierdzić, że uczestnicy spotkania prezentując rozmaite odczytania tak pojęć ponowoczesności jak i postmodernizmu jak też szczególnie wnikliwie odnosząc się do spraw tożsamości (a może raczej należałoby mówić o nietożsamości mającej rozmaite źródła) dali wyraz chęci uczestnictwa w trwającym nieustannie dyskursie o problemach świadomości i podmiotowości i mierząc się z tematem zdołali uniknąć łatwych i banalnych odpowiedzi.

Magdalena Dyras

Jiří Svoboda, *Z obzoru tvorby. Kapitoly z české literatury*, Ostrava 1998, 200 s.

Jiří Svoboda w pracy, której polski tytuł brzmiałby *Horyzont twórczości. Wyjątki z czeskiej literatury*, przedstawia okiem krytyka i historyka literatury pro-

blemy, które w bezpośredni sposób wiążą się z procesem twórczym pisarza. Autor podchodzi do problemu wielowymiarowo, co sugeruje już sam tytuł, w którym pojawia się określenie *horyzont*. To słowo wydaje się być dla niego kluczowym, toteż definiuje on je w słowie wstępnym: „horyzont twórczości nie kończy się tylko wyobrażeniem przestrzeni, którą można dokładnie wymierzyć, geometrycznie narysować i opisać; semantyka tego słowa jest o wiele bogatsza, sugeruje nie tylko wyobrażenie pewnej rozległości, ale i głębi” (s. 5).

Wszystkie zebrane studia były już przez autora prezentowane na konferencjach czy publikowane w różnych czasopiśmie. Jednak tym razem stanowią pewną całość: część pierwsza to *Powiązania i związki (Souvislosti a vztahy)*, druga to *Konteksty i konfrontacje (Kontexty a konfrontace)*, trzecią zaś tworzy *Kontynuacja twórczości (Kontinuita tvorby)*.

Powiązania i związki zawierają cztery artykuły, które można uznać za punkt wyjścia do dalszych rozważań. Już bowiem w *Historii literatury i jej problemie gnoseologicznym* autor zwraca uwagę na ważny element procesu twórczego, jakim jest czas. Historyk literatury jest zobligowany do badania chronologii dzieła literackiego, uwzględniając pozaliteracki kontekst, który mógł na nie oddziaływać. Zadaniem historyka literatury więc jest rekonstrukcja procesu twórczego, który może mieć nawet kilka wieków, uważa Jiří Svoboda, ponieważ gnoseologia jest zdeterminowana historycznie.

Jeśli weźmiemy do tego jeszcze przestrzeń, drugi podstawowy element dzieła literackiego, będziemy mogli dokładniej przyjrzeć się determinizmowi literatury. Wyjątki z czeskiej literatury, analizowane przez Jiříego Svobodu, wskazały bardzo konkretny teren badawczy, tym bardziej że autor ograniczył się do określonego regionu (Śląska i północnej części Moraw), toteż w studium *Tradycje literackie a region, fikcja czy rzeczywistość?* wyjaśnia on pojęcie regionu. Przeciwwstawia się potocznemu nadawaniu mu pejoratywnego określenia *peryferie*. Region bowiem nie jest tworem sztucznym, jak zauważa Svoboda, ale zdeterminowanym przez szereg czynników np. w sztuce, literaturze, szkolnictwie, ekonomii, polityce etc. Znaczenie tego pojęcia jest szerokie. W nim należy poszukiwać własnych korzeni, tradycji i w nim można odnaleźć (chyba gdzieś w świecie utraconą) tożsamość. Region nie jest enklawą zamkniętą, jego członkowie prowadzą twórczy dialog z przedstawicielami tzw. centrum. Tym samy problem regionu staje się nowym wyzwaniem, nie tylko dla historyków literatury. Ciągąc dalej rozważania J. Svobody, można by wskazać „regionalny” determinizm literatury „centrum”, co stanowiłoby rozwinięcie tego nader ciekawego zagadnienia.

Kolejne zarysowane problemy także mają charakter teoretyczny. Interesujące są rozważania dotyczące bestselleru, zwłaszcza analiza rynku czytelniczego, np. czy warunki ekonomiczne wyrugują z rynku literaturę ambitną, co jest według wydawcy miernikiem dzieła literackiego, czy zapotrzebowanie na rynku czytelniczym, czy struktura dzieła literackiego. Czy zawsze należy wydawać książki, które na pewno przyniosą korzyść finansową? Problem ten – często pomijany

przez historyków i socjologów literatury (może zbyt wstydliwy dla tych pierwszych, a ci drudzy...) – jest zbyt szeroki, aby mógł być opisany w jednym studium. Jednak podniesienie go właśnie przez historyka literatury jest godne podkreślenia.

Druga część (*Konteksty i konfrontacje*) została poświęcona wpływom obcych prądów estetycznych i literackich na twórczość czeskich pisarzy. Widać to także w literackich resentymentach krajowych, np. powrót do osobowości T. G. Masaryka – jako autorytetu narodowego – to tendencja wyraźnie widoczna również we współczesnej literaturze czeskiej. Ten przedstawiciel sokratesowskiego sposobu myślenia był jednocześnie wybitnym filozofem i politykiem, w jego działaniach przyświecała mu myśl o ochronie jednostki. Właśnie pragmatyczny aspekt myśli Masaryka zdobył sobie największe uznanie: nie był filozofem po to, aby tworzyć sztuczne systemy teoretyczne, ale mieć „instrukcje” do działań praktycznych.

Do ciekawych spostrzeżeń dochodzi autor, analizując czesko-słowackie i czesko-polskie związki literackie. W pierwszym przypadku kontakty literatury czeskiej i słowackiej żywsze były pod koniec XIX i na początku XX wieku (por. twórców skupionych wokół czasopisma *Hlas*). Jednak J. Svoboda wybiera inny aspekt. Zwraca uwagę, iż o literaturze słowackiej pisano zazwyczaj z czeskiego punktu widzenia (Votruba, Pavlů), nie doceniając np. znaczenia słowackiej moderny.

Jeżeli chodzi o polsko-czeskie kontakty literackie, J. Svoboda wraca do tradycyjnego wątku. Píše o wpływie polskiego romantyzmu na twórczość K. H. Máchy, która to opinia pojawia się w pismach krytycznych nie po raz pierwszy. Tę myśl dalej rozwija. Uważa on bowiem, że w utworach czeskich twórców (np. Slámy czy Karasa) można odnaleźć echa powieści polskich realistów (M. Konopnickiej, E. Orzeszkowej czy H. Sienkiewicza). Pewien zastój zaś w późniejszych polsko-czeskich kontaktach literackich (np. pod koniec lat czterdziestych i pięćdziesiątych), jak zauważa J. Svoboda, przełamała twórczość np. u Jasieczka, czy Przeczka.

Bardzo interesujący jest również ostatni artykuł tego rozdziału, zatytułowany *Krytyk i jego idea poety*, trochę wyłamujący się z tej części. W nim bowiem nie ma analizy wpływu dwu literatur czy myśli estetyczno-filozoficznych. Autor wskazuje tu na postać Oldřicha Králíka, krytyka literackiego, i jego – według J. Svobody – bardzo ciekawe interpretacje twórczości O. Březiny i F. Šaldy.

Ostatnią część pracy Jiříego Svobody otwiera studium o Boženie Němcovej, a kończy analiza twórczości Sylvii Richterovej, współczesnej powieściopisarki czeskiej. Oprócz tych rzetelnych analiz literatury czeskiej w pigułce możemy znaleźć tu nowe informacje na temat twórców należących do klasyki czeskiej, takich jak J. Neruda, P. Bezruč, J. Seifert, J. Orten czy M. Kundera. One bowiem dodają szczególnej wartości omawianej części. Ponadto warto tu zwrócić uwagę na interesujący fragment dotyczący poezji Ondřeja Lysohorského, twórcy laskiego języka literackiego.

Książka Jiřego Svobody stanowi dobrze przemyślaną koncepcję rozwoju procesu twórczego pisarza. Wskazuje na jego wieloaspektowość: determinizm historyczny, wpływ światowych prądów i myśli filozoficzno-estetycznych, uwarunkowania wewnątrzliterackie (np. struktura dzieła literackiego, tradycja gatunkowa itd.), recepcja dzieła literackiego. Dlatego powinna być przetłumaczona również na język polski, daje bowiem szerokie spektrum spojrzenia nie tylko na literaturę czeską, ale na literaturę w ogóle.

Anna Zura

Literární věda osudem a volbou. K 70. narozeninám Jiřiho Svobody, „Sborník prací Filozofické fakulty Ostravské univerzity. Literární věda” IV, 2000, 168 s.

Wiedza o literaturze jako przygoda i wybór to zbiór prac poświęconych wybitnemu literaturoznawcy, profesorowi Uniwersytetu Ostrawskiego, Jiřemu Svobodzie, toteż w artykule wstępnym Vladimír Justl nakreślił sylwetkę Svobody, korzystając z wyjątków biografii, której autorem jest Jaroslav Pleskot. Justl opisuje wiele aspektów życia Jubilata, chociaż praca naukowa jest tu potraktowana wyjątkowo.

Autor zyciorysu nie omieszczał odwołać się do znaku zodiaku i jego interpretacji Danieli Fischerovej (*Koziorożec jest to arystokrata... Nie jest członkiem stada... Mało kto jest tak stały jak on...*). Pół żartem i pół serio Justl mówi o edukacji Svobody: ukończył studia w Olomuńcu (bohemistykę i filozofię), a kolejnym uniwersytetami „życia” dla niego były olomunieckie winiarnie i gospody.

W tomie znalazły się 22 referaty przygotowane przez wybitnych sławistów. Artykuły nie są posegregowane w określone kręgi tematyczne, jedynie przytoczone w porządku alfabetycznym według nazwisk autorów.

Tom otwiera artykuł Vlastimili Čechovej, która zajęła się wpływami w sztuce Longobardów w czasach Karola Wielkiego. Badanie architektury klasztorów longobardzkich ma duże znaczenie w poznaniu technologii budowlanych i kierunków artystycznych. Zwraca uwagę na podział frankoński i anglosaski w architekturze Longobardów.

Natomiast Jiří Damborský i Eva Mrhačová zajmują się *Frazeologią korelatywnych czasowników ruchu we współczesnym języku polskim i czeskim*. Autorzy wskazują na mikrosystem czasowników korelatywnych, które są określane jako *czasowniki ruchu (słowa pohybu)*. Poprzez utworzenie par czasownikowych pod względem aspektu autorzy wyróżniają czasowniki determinowane czasem

i przestrzenią oraz *verba* niezdeterminowane. Okazuje się, że leksyka czeska ma więcej typów czasowników niezdeterminowanych niż leksyka polska.

W artykule Lubomíra Dokupila można zapoznać się z opisem działalności historiograficznej Vincenca Praska i Josefa Zukala na Śląsku. Z braku centrum uniwersyteckiego do końca XIX wieku nie istniały żadne opracowania historii Śląska. Vincenc Prasek zajął się opisem tzw. czwartego stanu – chłopskiego, chociaż nie zawsze był to opis naukowy, jak zauważa autor artykułu.

Z kolei Aleš Haman interesująco pisze o „jednym” podobieństwie w czeskiej i francuskiej poezji XIX wieku. Poprzez wyróżnienie we francuskiej poezji nurtu progresywnego (poezja ma wymiar społeczny) i nurtu fantastów, literatów, Haman udowadnia, że parnasiści francuscy mieli duży wpływ na twórczość takich Czechów, jak J. Vrchlický, J. Zeyer, J. Sládek.

Petr Holý w studium *Duch ziemi – ziemia ducha* analizuje twórczość plastyczną Břetislava Bartoša, akcentując poglądy filozoficzne twórcy, stanowczo przeciwstawiającemu się wszechwładnemu podówczas materializmowi, który zawałdzał umysłami ludzi początku XX wieku. Holý wskazuje na identyfikację Bartoša ze Śląskiem i Morawami (np. obraz *Obětované Slezsko*), która jednakże nie jest wyrazem ani separatyzmu, ani prowincjonalizmu.

Petr Hora zatytułował swój artykuł *Polemika, do której nie doszło: Karel Schulz – Jaroslav Durych*. Na podstawie listów, dostępnych w strahowskim Archiwum Literackim, autor przedstawia – właściwie nigdy nie urzeczywistnioną – polemikę o Anežkę Schulzową.

Jaroslav Hubáček zajął się humorem socjolektów, do których kwalifikuje profesjonalizmy, slangizmy i argotyzmy. Przedstawia szereg interesujących, humorystycznych przykładów ze słownictwa kolejarzy, sportowców, myśliwych, studentów, według których np. aspiryna (*aspirin*) to aspirant.

W artykule *Charakter literacki »Góry Oliwieckiej« Matěja Tannera* Jan Malura przedstawia genezę powieści, wskazując na Štramberk w północnych Morawach i znajdującą się tam górę Kotonč. Jednocześnie zwraca uwagę na wytworzenie się tradycji pielgrzymkowej w baroku.

Miroslav Mikulášek zaś pisze o satyrycznych motywach powieści neopikareskiej, nawiązując przy tym do twórczości J. Haška, I. Erenburaga, I. Ilfa i J. Petrova. Na przykładzie wybranych utworów wyróżnia najbardziej znaczące wątki, między innymi typ bohatera-włóczęgi, który „humorystycznie podchodzi do nieprzewidzianych” sytuacji.

W studium *Rudoltycka biblioteka hrabiego Alberta Josefa Hodica*, Milan Myška przywołuje pamięć o bibliotekach zamkowych, które od XVII do XIX wieku, miały w swym posiadaniu mnóstwo wybitnych dzieł literatury światowej w różnych językach. Jedną z tego typu księżnic mieściła się w Śląskich Rudoltycach, których właścicielem był Albert Josef Hodic (1706–1778).

Jiří Opelík pisze o kolorystyce poezji Skácela, wyróżniając kolorystykę pośrednią i bezpośrednią. Cała twórczość Skácela nacechowana jest wizualnością,

którą tworzą barwy. W większości Skácel posługuje się barwami bezpośrednimi, natomiast oś kolorystyczna poezji ma charakter czarno-biały.

Natomiast Libor Pavera przytacza i szczegółowo interpretuje 32 listy i 6 wiadomości Jana Čepa do Josefa Vašicy z lat 1934–1947.

Zdeněk Pešat poświęca swą uwagę liryce Jaroslava Vrchlickiego, szczególnie jej muzycznemu nacechowaniu, szczegółowo przyglądając się tomikowi *Moja sonata* z 1893 roku, który składa się z czterech głównych części: *Adagio (rispetto i ritornello)*, *Andante* (ballady), *Scherzo* (ballady francuskie), *Largo* (elegie), a dopełniają je *Prolog* i *Epilog*. Okazuje się, że Vrchlický często tytułował swoje zbiory poezji, posilkując się terminologią muzyczną: *Muzyka w duszy* (1886), *Fanfary i kadencje* (1906).

Eduard Petrů zajmuje się literaturą czeską końca XVI i pierwszej połowy XVII wieku. Rejestruje nowe elementy zarówno tematyczne, jak i gatunkowe, które pojawiły się pod wpływem najazdów Turków osmańskich na Europę.

Znaczeniem i adaptacjami sztuki ludowej o św. Cecylii w mieście Příbor zajął się Jaroslav Pleskot. Przytacza historię świętej, która została patronką muzykantów, a na jej cześć zaczęto w Příborze organizować tzw. cecylki, czyli zabawy połączone z tańcem i śpiewem. Autor przedstawia fragmenty sztuki obrazującej historię św. Cecylii.

Zdeněk Smolka interesująco zatytułował swoje wystąpienie: *Halas – egzystencjalizm – Orten*. Zdaniem Václava Černego twórczość Halasa należy zakwalifikować jeszcze jako przedegzystencjalną, natomiast poezje Ortena są *stricte* egzystencjalne. Natomiast autor artykułu dochodzi w swych rozważaniach do wniosku, że Halas symbolizuje w poezji egzystencjalizm myślowy, Orten zaś jego upadek, a nawet koniec.

Alena Šterbová zastanawia się nad twórczością Františka Hrubína, którego sztuki teatralne zaprzestano przedstawiać na deskach teatru zaraz po jego śmierci. Nawet po 1990 roku teatry czeskie nie mają w swoim repertuarze sztuk tego wybitnego poety i dramaturga. Paradoksalnie wielką popularnością zaczęła się cieszyć jego poezja, zwłaszcza liryczno-epicka inscenizacja wierszy *Romance pro křídlovku*. Próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego tak się dzieje, Šterbová analizuje jego twórczość dramaturgiczną: *Srpnová neděle*, *Křišťalová noc*, *Oldřich a Božena*. Martin Tomášek zaś próbuje odnaleźć główny klucz konstrukcyjny opowiadania K. M. Čapka-Choda *Zaviněný úpadek Jana Vohnoutka*.

Natomiast Svatava Urbanová w artykule *Prostorovost v regionální literatuře pro mládež* zajmuje się twórczością i recepcją literatury dla dzieci i młodzieży w regionie, jej „specyfikacją” i metodologicznymi punktami wyjścia. Na rozległym materiale wskazuje tendencje w zakresie procesu twórczego i socjologii literatury młodego czytelnika.

Nową próbę interpretacji *Mastičkářa* zaprezentował Viktora, który odnosząc się do wcześniejszych tez Černego i Jakobsona, bada satyryczne elementy utworu, wskazując między innymi na użyte rymy, instrumentację głoskową tekstu etc.

Jan Vorel odnajduje paralele w opowiadaniach Antoniego Czechowa i Juliusa Zeyera, mimo że obaj autorzy prezentują zgoła odmienny typ twórczości. Punkty wspólne autor artykułu odnajduje w opowiadaniu *Czarny mnich* Czechowa i *Opálová miska* Zeyera, które łączy „po jungowsku pojmowany fenomen »obiektywnego psychikum, głosu wnętrza, wewnętrznego powołania«”.

Józef Zarek dokonuje przeglądu literatury czeskiej na polskim rynku wydawniczym, poczynając od takich twórców, jak M. Kundera i J. Hrabal. Odnotowanie na łamach niektórych polskich czasopism nazwisk: Hodrová, Ajvaz, Kratochvíl, Macura daje autorowi podstawę do przypuszczenia, że polski czytelnik słabo zna twórczość południowych sąsiadów. Jako sukces Zarek notuje prezentację twórczości Jachýma Topola w Polsce, mimo że najbardziej znacząca jego powieść *Sestra* nie została do tej pory wydana.

Tom prac poświęconych Jiřemu Svobodzie to owoc pracy badaczy zorientowanych na różne dyscypliny naukowe: literaturoznawstwo, językoznawstwo, historię sztuki czy historioznawstwo. Myślę, że właśnie ta wielodyscyplinarność temu prezentuje go interesująco dla każdego humanisty. Dosyć mocno został zarysowany problem regionalizmu literatury, co przecież nie jest przypadkiem, skoro prace te są ofiarowane Wybitnemu Znamcy tego problemu, który udowodnił, że twórczość regionalna wcale nie musi być prowincjonalna.

Anna Zura

Alena Debická, *O výstavbě a stylu textu. Stylistické analýzy a interpretace, Ústí nad Labem 1999, 180 s.*

W serii rozpraw habilitacyjnych Uniwersytetu Jana Evangelisty Purkyniego ukazała się, jako 48 publikacja serii „Acta Universitatis Purkynianae. Studia Linguistica XI”, praca Aleny Debickiej o budowie i stylu tekstu. Autorka, związana z praską szkołą stylistyczną, stworzoną przez prof. prof. K. Hausenblasa, A. Jedličkę czy M. Čechovą, jest znaną w Czechach badaczką dydaktyki stylu języka czeskiego, a także ogólniejszych problemów stylistyki tekstu, a następnie aplikacji tychże zagadnień w praktyce szkolnej.

Omawiana tu rozprawa jest kolejną jej pracą dotyczącą problemów tekstologicznych stylu artystycznego, publicystycznego i naukowego (z uwzględnieniem podziału tego stylu w stylistyce czeskiej na styl naukowy i styl dydaktyczny). Autorka przedstawia wyniki własnych badań nad tekstem, rozumianym jako wynik wyboru środków stylistycznych nadawcy. „K textu jsme přistupovali jako k strukturnímu celku tvořenému uspořádaným skládáním vybraných prvků a je-

jejich ztvárněním prostředky všech rovin jeho výstavby. Toto uspořádání prvků ve vymezeném prostoru vytváří kontext; v rovině výstavby jazykové jazykový kontext (místo jazykových jednotek a jejich následnost v textu), v rovině tematické výstavby významový kontext” (s. 4). Następnie dokonuje ona rekapitulacji przeprowadzonych badań, w której ujmuje wpływ warunków werbalnej komunikacji danego tekstu (z uwzględnieniem specyfiki tego tekstu, np. artystycznego, publicystycznego czy naukowego) na jego budowę, na stworzenie podstaw do pojawienia się tego czy innego środka stylistycznego lub elementu kompozycyjnego.

Rozprawa składa się z pięciu części, poświęconych kolejno: rozważaniom teoretycznym dotyczącym tekstu i stylu w językoznawstwie czeskim, tekstem artystycznym, publicystycznym, naukowym i dydaktycznym. W rozdziale wstępnym autorka dokonuje przeglądu teorii wyjaśniających różnice między tekstologią a stylistyką. Zwraca uwagę na dwie metody badawcze, rozpowszechnione we współczesnej tekstologii czeskiej (textová lingvistika): komunikatywną (reprezentowaną w pracach m.in. O. Müllerovej, J. Hoffmannovej, A. Macurovej, P. Mareša i innych) oraz funkcjonalno-stylistyczną (reprezentowaną w pracach m.in. K. Hausenblasa, M. Čechovej, J. Hrbáčka, J. V. Bečki). Jednocześnie nie opowiada się za żadną z nich. Wprost przeciwnie. Uważa ona, że podczas analizy komunikatu nie można żadnej pominąć, a opis komunikatu językowego według jednej zubaża badania naukowe.

Kolejne rozdziały zostały opracowane według jednolitego schematu: informacja o materiale źródłowym, omówienie materiału aplikacyjnego, analiza obejmująca opis kompozycji tematycznej i tekstowej (w węższym tego słowa znaczeniu, bliższym lingwistycznemu) oraz charakterystykę struktury językowej tekstu. W ten sposób autorka stara się znaleźć wspólny mianownik dla poszczególnych typów tekstów, aby w części końcowej wskazać nie tylko na różnice, ale także na wspólne elementy omawianych stylów języka czeskiego. Takie podejście jest również bardzo użyteczne w badaniach, które mają na celu opis determinantów socjolingwistycznych, genologicznych i tekstologicznych komunikatu.

W rozdziale drugim, zatytułowanym *Struktura tekstu artystycznego (Výstavba uměleckého textu, s. 17–89)*, autorka poddaje analizie baśnię Karla J. Erbena, powieść Jana Weissa *Dům o tisíci otcích*, poetycko-prozatorski utwór Jiřego Kolářa *Proměteova játra* oraz tomiki poetyckie Jany Štroblové *Protěž* i Iva Horáka *Lednový motýl*. Dobór wskazuje na prawie pełne (ponieważ przydałby się tutaj tekst dramatyczny) zestawienie reprezentatywnych tekstów stylu artystycznego. Układ ten nie jest przypadkowy. Wskazuje on jednoznacznie na podejście historyczne, które autorka przyjęła w pracy. Wychodzi ona bowiem od analizy literatury ludowej, by przez analizę powieści i utworu prozatorsko-poetyckiego (intertekstualnego) zakończyć rozważania na poezji, na najwyższym „stopniu wtajemniczenia pisarskiego”. Można więc powiedzieć, że punktem wyjścia dla badaczki była historia języka, przeniesiona na historię kształtowania się kompozycji tekstu (w rozumieniu współczesnej tekstologii).

Wstępna hipoteza Debickiej o pierwotności literatury ludowej i przejmowaniu z niej elementów kompozycyjno-stylowych do literatury pięknej znalazła potwierdzenie w badanym materiale. „Kompoziční úsilí Erbenovo směřuje v kouzelné pohádce k harmonickému sladění představy autora o tvaru klasické národní pohádky s výstavbou, s níž se setkával v lidových pohádkových předlohách” (s. 31). Natomiast „Ve výstavbě románu [Weissa] je patrné autorovo směřování k stylové polyfonii, a to zvláště v rovině funkčně stylové, v literárních družích/útvarech, v jazykových vrstvách, směřování k stylovému synkretismu, k mísení a prolínání stylových principů a slohových prostředků v textu” (s. 43). Pisarz wyraźnie i świadomie dążył do harmonii środków na wszystkich poziomach: tematycznym, tekstowym i tektonicznym. To samo możemy powiedzieć o pozostałych tekstach.

Jednak warto tu zwrócić uwagę na utwór J. Kolářa, który „je jazykovou transformací, překladem převážné části textu povídky Z. Načkovské *U trati* z polštiny do češtiny a ve výstavbě *Skutečné události* funguje jako text-zdroj” (58), czyli jest to – według A. Debickiej – swoisty „kompoziční experiment básníka a výtvarníka” (s. 59), eksperyment udany, przywołujący wszystkie trzy typy transtekstowości: architekstowość, metatekstowość i intertekstualność. Badaczka widzi w nim „tvůrčí čin, jenž odhaluje vztahy mezi literárními díly národních literatur, v našem případě české a polské” (s. 59), nie tylko udany, ale przede wszystkim godny naśladowania.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Struktura tekstu publicystycznego (Výstavba publicistického textu, s. 90–111)*, jest poświęcony w głównej mierze aposjopezie w tekście publicystycznym. Autorka wychodzi z prac J. Poráka (*Aposiopes v současné češtině, „Slovo a Slovesnost” 1956, s. 132–139*) i J. Ružički (*Aposiopéza čiše prerušená výpověď, „Slovenská řeč” 24, 1959, s. 129–153*), uzupełniając je o uwagi V. Šmilauera (*Novočeská skladba, Praha 1966*), Z. Klemensiewicza (*Skladnia, stylistyka, pedagogika językowa, Warszawa 1982*), J. Mistríka (*Štylistika, Bratislava 1985*) i innych. Dokonuje analizy następujących zagadnień aposjopezy: kadencja konkluzywna, syntaktyczna „nieprawidłowość” nieukończonych wypowiedzi, niepełna realizacja syntaktycznych i strukturalnych konstrukcji w jednostkach tekstowych, niepełność znaczeniowa i intonacyjna urwanych wypowiedzi, uwarunkowania ekspresywne, socjologiczne i kontekstowe aposjopezy, a także zdolność wytworzenia własnego kontekstu (ewentualnie ponadzdaniowego dopełnienia) przez aposjopezę (elementy dające podstawę wytworzenia takiego kontekstu). Swoje badania autorka przeprowadza na następujących typach wypowiedzi publicystycznej: wzmianka, informacja, informacja komentowana, komentarz, informacja zdialogizowana, uwaga, artykuł prasowy oraz reportaż. Wydaje się, że o ile w przypadku stylu artystycznego dobór materiału pełnił określoną funkcję, o tyle tutaj jest on tłem dla problemu teoretycznego. Pominiecie bowiem takich gatunków prasowych, jak glosa, słupek, anons, esej, felieton, dyskusja (również redakcyjna) czy wywiad, które w stopniu wysokim wykorzy-

stują niedokończenie jako jeden z elementów semantycznej i stylistycznej struktury utworu, wydaje się być ze szkodą dla przeprowadzonej przez autorkę analizy. Mimo to wyniki, przedstawione w omawianej pracy można uznać za reprezentatywne dla pozostałych gatunków prasowych. Dają bowiem możliwość osiągnięcia celu, który postawiła sobie autorka dla całej rozprawy. To też tłumaczy dość daleko idącą w tym przypadku selektywność gatunków prasowych.

Kolejne dwa rozdziały: czwarty (zatytułowany *Výstavba odborného učebnicového textu*, s. 112–134) i piąty (noszący tytuł *Výstavba žákovského slohového textu*, s. 135–171) są poświęcone analizie stylu naukowego: z jednej strony strukturze podręczników języka ojczystego, z drugiej – ich przydatności w praktyce, podczas tworzenia przez uczniów własnych tekstów w oparciu o wzory tam zawarte.

Podręcznik szkolny autorka traktuje jako „odborný stylový typ textu”, czyli jako odmianę tekstu naukowego, na którego strukturę mają wpływ przede wszystkim takie czynniki, jak proces komunikacji szkolnej, określony typ odbiorcy (uczeń, nauczyciel), funkcja (informacyjna, dydaktyczna, formatywna, metodologiczna), a także układ funkcji (planujący, motywujący, kierujący, kontrolny i samokontrolny). Za najistotniejszy czynnik, warunkujący właściwą strukturę tekstu dydaktycznego, uznaje badaczka funkcję, ponieważ od precyzji budowy podręcznika i jego przejrzystości zależy – według A. Debickiej – w miarę twórczy (lub całkowicie twórczy) udział ucznia w procesie zdobywania umiejętności budowy poprawnych stylistycznie tekstów, nabywaniu właściwej kompetencji stylistycznej i komunikacyjnej. Pomocne do tego mogą być obserwacje pracy ucznia, a następnie wydzielenie poszczególnych jej faz, które winny znaleźć swoje odbicie w strukturze podręcznika. I tak autorka wydziela następujące etapy pracy ucznia: „(a) reprodukční slohové projevy, (b) produkční slohové projevy vázané tématem a osnovou, (c) volné slohové projevy vázané tématem, slohovým útwarem, (d) zcela volné literární projevy, někdy omezené tematickým okruhem” (s. 137). Ujmują one schemat postępowania każdego użytkownika języka, zwłaszcza w początkowym okresie nabywania kompetencji językowej: „prožitek dítěte (proces vnímání, přijímání, percepce; poznání a jeho druhy; vytváření obsahu vědomí) – rekonstrukce, znovuvybavení prožitku (proces aktualizace prožitku obsahu vědomí; asociční pohotovost; úloha tvořivé obraznosti, fantazie) – slovesné (verbální) vyjádření prožitku (proces aktivizace jazykové soustavy; její užití v projevu)” (s. 138). Należy bowiem pamiętać, że praca od twórcza (reprodukcyjna) jest efektem „procesu stylotwórczego”, podobnie jak praca twórcza, dlatego reprodukcja stylistyczna wymaga znacznego przygotowania, dokładnego kierowania metodycznego pracą ucznia, a nade wszystko respektowania zasady, że uczeń pragnie „vyjádřit sebe”, nie się. Jest to tym bardziej ważne w przypadku rozprawy Aleny Debickiej, że praca ta ma

charakter bardziej empiryczny niż teoretyczny. Autorka bowiem nie tworzy własnej teorii, ale poddaje weryfikacji – wszechstronnej, dobrze podbudowanej teoretycznie – teorie i hipotezy niektórych badaczy w zakresie dydaktyki stylistyki oraz nauki o stylu. Tym bardziej ważne są obserwacje, jakich dokonuje autorka, i wnioski, jakie na ich podstawie wyciąga. Pozwalają one lepiej zrozumieć procesy związane z nabywaniem kompetencji stylistycznej i komunikacyjnej.

Praktyczny charakter rozprawy potwierdza także strona redakcyjno-techniczna pracy. Na jej końcu zamieszczono *Indeks rzeczowy* (s. 178–180), który ma ułatwić odszukanie określonych zagadnień w pracy. Temu również została podporządkowana literatura przedmiotu, która znajduje się po każdym rozdziale i na końcu pracy. Nie jest to jednak najlepsze rozwiązanie. W publikacji trudno się zorientować w całej literaturze przedmiotu, ponieważ trzeba jej szukać w różnych miejscach, np. w rozdziale wstępnym znajduje się ona na końcu rozdziału (s. 14–16), w rozdziale drugim została umieszczona w przypisach (s. 34–38), podobnie w rozdziale trzecim (s. 47–49) itd. Ponadto zamieszczona na końcu rozprawy *Literatura* (s. 173–178) została podzielona na dwie części (literatura eksцерpowana i podstawowa literatura przedmiotu) i zawiera jedynie publikacje książkowe.

Mimo tego jestem przekonany, że książka jest bardzo potrzebna i może odegrać dużą rolę w popularyzowaniu stylistyki jako nauki i dydaktyki tejże dyscypliny. Wprowadzenie pewnych zmian redakcyjnych w następnej edycji tej publikacji niewątpliwie ułatwi korzystanie z niej.

Mieczysław Bałowski

Eva Mrhačová, *Názvy zvířat v české frazeologii a idiomatice. Tématický frazeologický slovník I*, Ostrava 1999, 161 s.

Nazwy zwierząt w czeskiej frazeologii i idiomatyce to pierwsza publikacja z zaplanowanej trzyczęściowej serii, do której mają należeć: (a) nazwy zwierząt, (b) nazwy części ciała ludzkiego oraz (c) człowiek i otaczający go świat. I chociaż autorka nie określa odbiorcy *Słownika*, to można go wyekscerpować z rozważań teoretycznych, prowadzonych w dalszej części wstępu, a także z celu pracy, który postawiła sobie Mrhačová, określając go jako „rejestrację, ramowy opis, a tym samym ustalenie [...] czeskich jednostek frazeologicznych” (s. 4), powstałych na bazie zoosfery i funkcjonujących w języku

czeskim drugiej połowy XX wieku. Można więc powiedzieć, że odbiorcą miałby być zarówno specjalista, jak również przeciętny użytkownik języka czeskiego (zwłaszcza wykształcony). Ponadto świadczy o tym dobór respondentów (o tym niżej).

Jednostkę frazeologiczną traktuje autorka dość szeroko, jako „formalnie i treściowo ustalone, ustabilizowane i obrazowe połączenie wyrazowe (od połączeń dwuczłonowych do mikrotekstów) o charakterze znakowym, zawierające element semantyczno-funkcjonalny (idiomatyczny) i wyrazowy (w tekście występuje jako frazem)” (s. 3). Tak wydzielone frazeologizmy i idiomy występują najczęściej w języku potocznym, który cechuje się podobnymi wyznacznikami, jak omawiane jednostki językowe, tzn. emocjonalnością, ekspresywnością i (częstym) „przesunięciem” znaczenia wyrazowego (releksykalizacją). Do tej grupy zalicza Mrhačová także porzekadła, prognozy, przysłowia i sentencje, ponieważ wszystkie wcześniej wspomniane jednostki językowe i „mikrotekstowe” są „skondensowanym ludzkim doświadczeniem [i] jako wynik długoletniej obserwacji [człowieka] są utrzymywane przez tradycję ludową” (s. 4). Nie funkcjonują jednak jako teksty, ani też jako np. zdanie. Wchodzą w repertuar środków językowych, które nazywamy znakami.

Korpus materiałowy *Słownika* tworzą jednostki, zebrane drogą eksцерpcji *Słownika czeskiego języka literackiego* (*Slovníka spisovného jazyka českého*, t. 1–8, Praga 1989), specjalistycznych prac leksykograficznych, tekstów publicystycznych i nagrań żywej mowy. Tak zgromadzony materiał wyjściowy został poddany weryfikacji. Ankietowano 150 osób ze Śląska i Moraw. Dobór respondentów był przeprowadzony według specjalnego klucza: trzy grupy wiekowe (do 25 roku życia, od 25–45 roku życia i od 45–65 roku życia), respondentów grupy drugiej i trzeciej podzielono pod względem wykształcenia na dwie grupy (z wykształceniem wyższym oraz z wykształceniem średnim i niższym), ankietowani grupy pierwszej rekrutowali się jedynie ze studentów szkół wyższych.

Za społeczne, wspólne jednostki frazeologiczne uznała autorka te, które zostały potwierdzone przez co najmniej 5% respondentów. Jednak w słowniku zamieściła także zwroty, które uznała za idiolektalne lub „rzadkie”, oznaczając je kwantyfikatorem „*řadkie*” („*ř*”). W wątpliwych przypadkach frazeologizmy i idiomy oznaczone jako rzadkie były poddane wtórnej weryfikacji (ich funkcjonalność określali pracownicy nauki lub autorka sama, opierając się na własnej intuicji), ponieważ wiele jednostek zarejestrowanych przez starsze prace leksykograficzne (według autorki wiele „pięknych i często bardzo pomysłowych oraz trafnych wyrażeń”, s. 5) zanika w języku mówionym. Nawet frazeologizmy, pojawiające się w języku rodziców respondentów, są im nieznane, nie potrafią ich zinterpretować lub interpretują je błędnie. Wydaje się, że ta weryfikacja musi budzić pewne zastrzeżenia.

W słowniku są zawarte 1393 jednostki frazeologiczne, skupione wokół słowa bazowego, którym jest zoapelatyw (rzeczownik). Wszelkie inne wyrazy pochodne (np. przymiotniki, deminutywa) ujęła autorka jako część hasła (tzw. derywację hasła).

Struktura samego artykułu hasłowego jest bardzo przejrzysta. Rozpoczyna je apelatyw (słowo bazowe), po którym Mrhačová przytacza jednostkę frazeologiczną (w jej ramach ujęto formy oboczne, np. *řvát jako lev* (*na poušti/v kleci*), *mít hřívu jako lev/lví hřívu*) i jej definicję semantyczną. Ostatnią część stanowi tzw. derywacja z przekształceniem frazeologicznym (w jej obrębie także ujęła autorka warianty oboczne, np. *mít* (*na něčem*) *lví podíl*, *mít lví hřívu/hřívu jako lev*). W niektórych przypadkach znajdujemy wskazówki etymologiczne w postaci kwantyfikatorów (np. *biblijne*, *literackie*, *mitologiczne*).

Cennym elementem artykułu hasłowego są kwantyfikatory określające zakres funkcjonalny i ekspresywny niektórych jednostek (np. *obrazliwe*, *komplement*, *wulgarne*, *žartobliwe*). Szkoda tylko, że system kwantyfikatorów sprawia wrażenie przypadkowego (por. np. kwantyfikator *regionálne*, który odnosi się tylko do Śląska i Moraw, a przecież materiał był weryfikowany tylko na tym terenie).

Warto podkreślić także analizę zgromadzonego materiału, ujętą w części wstępnej *Słownika*. Tu autorka analizuje wszystkie jednostki frazeologiczne z różnych punktów widzenia, np. statystycznego, semantycznego, strukturalnego, motywacji związku itd. To w znaczny sposób podnosi wagę *Słownika*, z którego mogą korzystać nie tylko fachowcy i przeciętni użytkownicy języka. Można by powiedzieć, że ta część pracy Evy Mrhačovej daje możliwość zastosowania tego *Słownika* w procesie glottodydaktycznym na etapie początkowym i średniozaawansowanym, a tym samym poszerza spektrum odbiorców omawianej pracy.

Jana Raclavská

Teresa Zofia Orłoś, *Czeskie odrodzenie narodowe i językowe*, Kraków 2000, 85 s.

Praca, której autorką jest znawczyni czesko-polskich stosunków językowych, Teresa Zofia Orłoś, została wydana przez Oddział Polskiej Akademii Nauk w Krakowie w ramach serii „Nauka dla Wszystkich”. Adresowana jest przede wszystkim do studentów bohemistyki, ale także do tych wszystkich,

którzy interesują się historią języka czeskiego i literatury czeskiej, a szczególnie ich odradzaniem się w XVIII i XIX wieku.

Pracę rozpoczyna autorka od krótkiej charakterystyki okresu po 1620 r., kiedy po przegranej bitwie z Habsburgami pod Białą Górą nastąpił długi okres stagnacji w czeskim życiu narodowym. Badaczka podkreśla zmianę podejścia we współczesnej czeskiej nauce do tego okresu. Początkowo nazywano go „okresem mroku” (czes. *doba temna* – nazwa przejęta od tytułu powieści A. Jirásky *Temno*), sugerując całkowity upadek języka i literatury czeskiej (s. 3). Obecnie preferuje się neutralną nazwę *okres pobiałogórski*, dzięki czemu nie neguje się faktu, iż w czeskim baroku powstawały ciekawe teksty literackie, choć nie należące do tzw. literatury wysokiej. Podkreśla się także nieprzerwany proces rozwoju języka czeskiego, choć posługiwały się nim jedynie warstwy niższe społeczeństwa (szlachta i zamożni mieszczaństwo używali wyłącznie języka niemieckiego).

Badaczka podkreśla ważną rolę w odradzaniu się czeskiej świadomości narodowej dzieł traktujących o historii Czech (np. Gelasiusa Dobnera, Františka Martina Pelcla, Františka Palackiego) oraz działalności teatrzyków amatorskich i teatrów zawodowych, w których wystawiano popularne sztuki ówczesnych dramaturgów, takich jak Václav Thám, Václav Kliment Klicpera czy Josef Kajetan Tyl. Znaczącą rolę w języku czeskim odegrało także czasopiśmiennictwo. Autorka wymienia szereg tytułów gazet ukazujących się od drugiej połowy XVII do połowy XIX w. (np. „Krameriusovy c.k. vlastenecké noviny”, „Hlasatel”, „Pražské noviny” itd.) oraz dziewiętnastowiecznych czasopism naukowych: „Krok”, „Časopis Českého Muzea” (s. 10).

Na zakończenie ogólnej charakterystyki czeskiego odrodzenia narodowego T. Z. Orłoś przywołuje procesy odrodzeniowe dokonujące się w innych krajach słowiańskich, podkreślając tym samym znaczną rolę czeskich idei odrodzeniowych w słowiańskich ruchach narodowych (Kollárowska *wzajemność słowiańska* i iliryzm u Słowian południowych, lużycki ruch narodowy a Václav Hanka).

W kolejnym rozdziale autorka omawia liczne gramatyki powstałe w czasach czeskiego odrodzenia narodowego, wskazując na ich znaczenie w ustalaniu dziewiętnastowiecznej normy języka czeskiego. Odradzaniu się czeszczyzny służyły – co może wydawać się paradoksem – gramatyki pisane po niemiecku. Najważniejszą rolę odegrały te, w których lansowano klasyczną szesnastowieczną czeszczyznę jako podstawę odradzającego się języka czeskiego. Badaczka przywołuje kluczowe opracowania pióra Františka Jana Tomsky i Františka Martina Pelcla oraz zasadnicze dzieło kodyfikujące odnowioną czeszczyznę *Ausführliches Lehrgebäude der böhmischen Sprache* autorstwa Josefa Dobrowskiego (s. 15–16).

W dalszej części pracy T. Z. Orłoś szczegółowo prezentuje dwie czołowe postaci czeskiego odrodzenia narodowego Josefa Dobrowskiego – głównego

przedstawiciela tzw. pierwszej generacji budzicieli (s. 17–20) i Josefa Jungmanna – reprezentanta drugiej tzw. jungmannowskiej generacji działaczy czeskiego odrodzenia narodowego (s. 20–28).

Josef Dobrovský uważany jest za twórcę naukowej slawistyki porównawczej dzięki badaniom nad językiem starocerkiewnosłowiańskim, które otwierały drogę do badań porównawczych języków słowiańskich. Jednak największe zasługi posiada – co podkreśla autorka – w kodyfikacji odradzającego się czeskiego języka literackiego. Dzięki niemu odwołano się do szesnastowiecznego języka tzw. *Biblii kralickiej* (1579–1593) i w związku z tym nie uwzględniono cech języka potocznego, co spowodowało archaizację czeszczyzny. Z tego faktu wynikają znaczne różnice między czeskim językiem literackim (*spisovná čeština*) a językiem potocznym (*obecná čeština*), utrzymujące się w czeszczyźnie do dziś.

Josef Jungmann dążył do odrodzenia czeskiego języka literackiego – jak uważa badaczka – dwoma drogami: tłumacząc na język czeski wybitne dzieła literatury światowej (np. *Ztracený ráj* Johna Miltona, *Atalę* Chateaubrianda, *Psani Eloisy Abelardovi* Aleksandra Popego itp.) oraz wydając w latach 1807–1814 pięciotomowy *Slovník česko-německý* (wzorowany na *Słowniku języka polskiego* Samuela Bogumiła Lindego). Przy okazji omawiania przekładów utworów literackich dokonywanych przez J. Jungmanna badaczka podkreśla wpływ literatury polskiej (szczególnie twórczości Mickiewicza m. in. na Františka Ladislava Čelakovskiego, Karola Jaromíra Erbena, Karola Hynka Máche), rosyjskiej (przede wszystkim staroruskich bylin) i serbskiej (zwłaszcza pieśni ludowych) na kształtowanie się czeskiej literatury pięknej w okresie czeskiego odrodzenia narodowego.

Znaczny wpływ polszczyzny widoczny jest – jak zauważa badaczka – w samym słowniku Jungmanna. Wzorowanie się na słowniku Lindego spowodowało przejście wielu wyrazów polskich, a niekiedy także całych artykułów hasłowych wraz z cytatami z dzieł literatury polskiej. Autorka podkreśla, że „język polski odgrywał również niekiedy rolę arbitra we wzbogacaniu leksyki czeskiego języka literackiego o wyrazy gwarowe” (s. 46), dzięki zgodności niektórych dialektyzmów morawskich i słowackich z językiem polskim.

W dalszej części pracy badaczka zajmuje się szczegółowo zapożyczeniami słowiańskim w czeskim słownictwie ogólnym (s. 46–54) oraz czeskiej terminologii naukowej (s. 54–70). W ramach innosłowiańskiej leksyki autorka omawia polonizmy (do dziś zachowało się ok. czterystu polonizmów ze słownictwa ogólnego i ponad dwieście terminów naukowych, np.: *lid, plyn, pomník, předmět, věda, zdroj*), rusycyzmy (np.: *čaj, šerik, vzduch*), ukraiinizmy (np.: *bandura, hřečka*), kroatyzmy i serbizmy (*četa, snacha*) oraz słowenizmy (*dopisnice, dražba*).

W kształtowaniu się nowoczesnej czeskiej terminologii naukowej badaczka podkreśla zasługi J. Jungmanna i kręgu jego przyjaciół, którzy powzięli

zamiar wydania encyklopedii nauk. Zamiar ten nie powiódł się, ale powstały prace naukowe pisane po czesku z różnych dziedzin, które były następnie wykorzystane w opracowaniu i wydaniu w 1853 r. słownika pt. *Německo-český slovník vědeckého názvosloví*.

Autorka dokonuje klasyfikacji zapożyczeń terminologicznych według dziedzin naukowych. Omawia słownictwo pochodzące nie tylko z czasów czeskiego odrodzenia narodowego, ale także epok wcześniejszych i późniejszych, bogato ilustrując je przykładami: A. nauki humanistyczne: 1. teoria literatury: polonizmy (*selanka*), rusycyzmy (*dějství, slovesnost*); 2. gramatyka: polonizmy (*podmět, slovník, výraz*), rusycyzmy (*nářečí, přičestí, tečka*); 3. filozofia: polonizmy (*jesnost, logičný*), rusycyzmy (*poněť*); B. nauki przyrodnicze (twórcą nowoczesnej terminologii przyrodniczej jest Jan Svatopluk Presl): 1. botanika: polonizmy (*botvina, bulva, zavilec*), rusycyzmy (*arbut, šeřík, reveň*), kroatyzy i serbizmy (*mléč, paprika*), słowenizmy (*smil, tořice*); 2. zoologia: polonizmy (*ropucha, želva*), rusycyzmy (*krysa, treska*), kroatyzy i serbizmy (*lastura, magar*), słowenizmy (*čuk*); 3. mineralogia: polonizmy (*brunátník*), rusycyzmy (*jantar*), kroatyzy i serbizmy (*hlať*); 4. medycyna: polonizmy (*dvanáctník, koltoun*), rusycyzmy (*boltec, nozdra*); 5. chemia: polonizmy (*octan, uhlík*), rusycyzmy (*křivule*), kroatyzy (*rumělká*); 6. matematyka i fizyka (większość pożyczek miała charakter przelotny).

Badaczka porusza także w swojej pracy kwestię najslynniejszych czeskich falsyfikatów autorstwa Václava Hanki i Josefa Lindy czyli rękopisu królowodworskiego (pochodzącego rzekomo z XIII w.) i rękopisu zielonogórskiego (pochodzącego rzekomo z IX lub X w.). Autentyczność tych tekstów, opisujących najstarsze dzieje Czech, była szeroko dyskutowana w czasie czeskiego odrodzenia narodowego. Ostatecznie jednak uznano je za falsyfikaty. Jak podaje autorka, „w ostatniej ćwierci XIX wieku zwyciężyło stanowisko trzech wybitnych uczonych czeskich, historyka Jaroslava Golla, socjologa Tomáša Garriqua Masaryka, późniejszego prezydenta Czechosłowacji, oraz językoznawcy Jana Gebauera” (s. 73–74).

Końcowy rozdział omawianej publikacji stanowi podsumowanie rozważań na temat wpływu kultury polskiej i języka polskiego na odrodzenie czeskiego języka literackiego. Wpływ ten – według autorki – był możliwy dzięki ożywionym w tym okresie stosunkom polsko-czeskim: po upadku powstania listopadowego polscy emigranci byli goszczeni przede wszystkim przez Františka Ladislava Čelakovskiego i Pavla Josefa Šafaříka. Polonofilem był także czeski romantyk Karel Hynek Mácha, który po klęsce powstania zorganizował m.in. zbiorke darów dla polskich emigrantów.

Cennym uzupełnieniem pracy jest włączenie do publikacji wykazu najczęściej używanych w języku czeskim polonizmów (s. 82–84), uszeregowanych według ich frekwencji. Autorka opracowała go w oparciu o czeski słownik frekwencyjny wydany w Pradze w 1961 r. (*Frekvence slov, slovních*

druhů a tvarů v českém jazyce autorstwa J. Jelínka, J. V. Bečki i M. Těšitelovej).

Praca Teresy Zofii Orloš jest cenna nie tylko ze względu na popularyzację na gruncie polskim zagadnienia czeskiego odrodzenia narodowego i językowego. Jest pisana przystępnym, zrozumiałym językiem i zawiera wielkie bogactwo przykładów, dzięki czemu stanowi źródło informacji na temat dróg wzbogacania słownictwa odradzającego się czeskiego języka literackiego w XVIII i XIX w.

Grażyna Balowska